

O. MARCIN MAKSYMILIAN ŁOBOZEK OH

ORDYNACJA ZAKONNA BONIFRATRÓW Z 1724 ROKU

Zakon Szpitalny św. Jana Bożego (1495–1550) ma dzisiaj bogatą dokumentację dla badań i pogłębiania zasadniczych i żywotnych cech szpitalniczego charyzmatu zakonodawcy.

W porządku chronologicznym i merytorycznym są to: listy św. Jana Bożego, biografia świętego, napisana przez Franciszka de Castro i opublikowana w 1585 r. Bardzo ważne i istotne są pierwsze konstytucje szpitala w Granadzie i trzy podstawowe bulle: *Licet ex debito* Piusa V (1 stycznia 1572 r.), *Etsi pro debito* Sykstusa V (1 października 1586 r.), *Piorum Vinorum* Pawła V (12 kwietnia 1608 r.).

Pierwszymi konstytucjami były:

1. Regla y Constituciones para el Hospital de Ioan de Dios, desta Ciudad de Granada ... 1585. (Reguła i Konstytucje dla Szpitala Jana Bożego, w tymże mieście Granadzie),

2. Constituciones hechas en el primer Capitulo General en Roma ano de 1587. (Konstytucje sporządzone na pierwszej Kapitule generalnej w Rzymie w roku 1587),

3. Constitutioni et ordini da osservarsi dagli Frati dell' Ordine di Giovanni di Dio ... 1585. (Konstytucje i polecenia do przestrzegania przez braci Zakonu Jana Bożego),

4. Constitutioni del devoto Giovanni di Dio di Italia, 1598. (Konstytucje pobożnego Jana Bożego, z Włoch),

5. Regla del Bienaventurado Padre San Augustin de la Orden de Juan de Dios, Madryt 1612. (Reguła Błogosławionego Ojca św. Augustyna z Zakonu Św. Jana Bożego)¹.

Papież Paweł V brewem z 7 stycznia 1611 roku uznał synów duchowych św. Jana Bożego za zakonników, a 15 kwietnia 1617 roku zatwierdził ich konstytucje. Urban VIII w 1624 roku przyznał im prawa i przywileje zakonów zebrzących.

Szpitalne – konwenty w różnych krajach tworzą oddzielne prowincje zakonne, zależne od generała zakonu i kapituły, mających siedzibę w Rzymie².

Na ziemiach polskich bonifratrzy obecni są od 1609 roku (w Krakowie, potem w innych miejscach). Gdy ilość klasztorów zaczęła znacząco wzrastać (w

¹ *Karta Tożsamości Zakonu Szpitalnego*, Warszawa 2000, s. 150–151.

² S. R o s i a k, *Bonifratrzy w Wilnie*, Wilno 1928, s. 21–22.

XVII wieku), powstała samodzielna prowincja, polsko-litewska (jedna z liczniejszych później w Zakonie), pod wezwaniem Najświętszej Maryi Panny.

Zarząd nad nią sprawowali: prowincjał i dwaj deputaci, wybierani na kapitułach generalnych i średnich. Na czele prowincji stał prowincjał, wybierany na kapitule, względnie wikariusz, wyznaczany przez wyższe władze duchowne³.

Polska, w pierwszym okresie rozwoju zakonu, tworzyła wikariat generalny pod zwierzchnictwem wikariusza. Pierwszym był o. Franciszek Barbavara, z pochodzenia Włoch (w latach 1609–1627, z przerwą w latach 1616–1619).

Pierwszym prowincjałem polskim, z wyboru na kapitule rzymskiej, w kwietniu 1633 roku, został o. Spiritus Scotinus. Był na tym stanowisku, z tytułem prowincjała Polski i Wielkiego Księstwa Litewskiego, do kapituły rzymskiej w 1645 roku⁴.

Kraków stał się miejscem domu macierzystego polskich bonifratrów, był najpierw siedzibą wikarych generalnych, a potem prowincjałów. Stąd wychodziły wszystkie dyrektywy, przepisy prawne; rozaczały się rządy na całą prowincję. Tutaj też, zapewne, dotarły z Rzymu pierwsze reguły i konstytucje zakonne.

Najstarszymi (drukowanymi), zachowanymi w konwenckim archiwum, konstytucjami są: Konstytucje po 1683 roku oraz Konstytucje z 1728 roku⁵.

Niezmiernie cennym dokumentem (rękopiśmiennym) jest: Ordynacja dla polsko-litewskiej prowincji bonifratrów, z dnia 3 sierpnia 1724 roku, skierowana do przełożonych klasztorów przez Franciszka Neumana (w tym samym roku, nieco później, wybranego na prowincjała)⁶.

W artykule niniejszym przedstawia się go w całości, by widzieć, jak w przeszłości przełożeni zakonni, poprzez formułowane zalecenia, starali się doskonalić i organizować życie zakonne.

W 1724 roku o. Franciszek Neuman był prezbiterem i wizytatorem prowincjalnym Zakonu św. Jana Bożego w Królestwie Polskim i Wielkim Księstwie Litewskim, przeorem gdańskiego klasztoru i szpitala pw. św. Jana Chrzciciela⁷.

³ Tamże, s. 23; H. Ł a ń - M i r o w s k a, *Bonifratrzy w Polsce*, Rzym 1984, s. 17.

⁴ S. R o s i a k, *Bonifratrzy w Wilnie*, dz. cyt., s. 22.

⁵ G. Z y g m u n t, *Bonifratrzy w Krakowie*, Warszawa 1982 (rozprawa doktorska), s. 68. Konstytucja z 1728 roku to: Światło dróg niebieskich Wielkiego w Kościele Bożym Luminarza Augusta Świętego. Reguła y Konstytucya Ś. Jana Bożego, dla Braci od Miłosierdzia. W splendorze Godnych Imion Przewielebnego w Bogu Oycy Franciszka Neuman Prowincjała, y Wielobnych Oyców Przeorów Polskiej y Litewskiej Prowincji tegoż Zakonu. Publicznemu na widok światu wystawiona. Przez W.O.R.B.K.W.G.P. Roku Pańskiego 1728. Archiwum Bonifratrów Krakowie.

⁶ S. R o s i a k, *Bonifratrzy w Wilnie*, dz. cyt., s. 27. W 1724 roku, na kapitule prowincjalnej w Warszawie, prowincjałem wybrano o. Franciszka Neuman. Był nim do 1729 roku. W 1728 roku wizytował krakowski konwent. W „Księgach 1724–1781” zachował się jego podpis, wikariusza generalnego i prowincjała. Archiwum Bonifratrów, Kraków. Ponad 20 lat wcześniej, w 1707 roku, o. F. Neuman był członkiem konwentu krakowskiego. W kronice z tego okresu zapisano: W 1707 roku, wyjeżdżając na kapitułę generalną do Rzymu, przeor krakowski, Bernard Mackiewicz, wyznaczył na okres swojej nieobecności, zastępcę – F. Neumana. Jemu zalecił dbałość o obserwę zakonną, porządek w konwencie, troskę o chorych, o klauzurę. Archiwum Bonifratrów w Krakowie, Kronika klasztoru, 1707 r.

⁷ F. Neuman, *Ordinatie Roku 1724*, Archiwum Bonifratrów w Krakowie.

Brat Franciszek Neuman aktualny prezbiter i wizytator prowincjalny w Królestwie Polskim oraz Wielkim Księstwie Litewskim, jak również przeor należących do Zakonu św. Jana Bożego gdańskiego klasztoru i szpitala pod wezwaniem św. Jana Chrzciciela.

Do regularney zakonnej życia obserwantij, dla której utrzymania z powinności naszej jako najpilniey przestrzegać zawsze wszystkimi siłami usiłujemy y to najpotrzebniejsze wprzod naybardziej być sądzimy, aby Chwała Boska pomnożenie swoje zawsze bierała, przeto na początku rządu naszego na zachowanie dobra zakonnej, na większą Cześć Boga ordynacie niżej opisane ku dobremu rządowi stojuące się, aby od wo. Przeorów, superiorów y wikariów wcale zachowane y do skutku wiernie przywiedzione były, stanowimy.

Ordynacie roku 1724 dnia 3. Augusta:

Należycie powinna Reverentia Nayświęszemu na ołtarzu

Sakramentowi zawsze ma być oddana. Y chcemy, aby zawsze tak we dnie, iako i w nocy lampa wkościele świeciła, gdyż przez małą partią łożu, oleju albo oliwy na cześć Wcielonemu Słowu ofiarowaną konwent do ubóstwa, że się pali, nie przydzie, owszem y z chorymi z **tlusta/tłuszczka???** Niebieskiego nasyceni y sami będziemy.

Renovata Nayświęszego Sakramentu należytem porządkiem zawsze ma być y na tablicy w Zakrystij sporządzoney na to napisana.

Na godziny albo officium Nayśw. Panny według chwalebnego

zwyczaju naszego Zakonu i do choru, tak rano iako y od wieczora aby wszyscy bywali, chyba który słusnie zatrudniony albo z wyraźnym pozwoleniem (które barzo trudno niech się pozwala) nie mógłby. Także kapłani Zakonu naszego, którzykolwiek y iacykolwiek by byli poobudzeniu aby wraz wstali y za zadzwonieniem z bracią przychodzili do drzwi wo. Przeora, gdzie po trzykrotnie zakolaławszy mówiąc *Laudetur Jesus Benedicte Pater* (wynydzcie ieżeli będzie przytomny wo. Przeor z celi) a kapłan zacznie który z psalmów y póyda aż do chóru, gdzie skończywszy psalm hebdomadarz, albo któremu wo. Przeor każe, zacznie *exercitium*, powoli nabożnie odprawiać y rzetelnie, a zaś kapłan poydzie sobie na miejsce w kościele. Godziny, ieśli ich nie odmówił, kapłańskie odmówić. A gdy będą godziny za umarłych, powinien będzie one z bracią y kapłan odmówić. A ten zwyczaj zachować mają choćby bez bytności wo. Przeora y za wikarego. Po odprawieniu godzin kapłan poydzie z bracią, mówiąc psalm który do infirmarij y tam będzie ksiądz usługiwał ubogim, dając z siebie przykład pokory braciey innym. Ten porządek zachować się ma y od wieczora. Y dla niebytności braciey dokonywać godziny: gdyż dość czasu zbywa na nieszpór swoy. A żaden niech nie wychodzi, ani wyzwany bywa brat z chóru, chyba dla wielkiej przyczyny y potrzeby.

Kapłan nie będzie mógł według swego upodobania kazać dzwonić na

mszą, ale wo. Przeor naznaczy czas według zwyczaju, inny lecie, inny zimie. Pierwszy raz zadzwoniwszy nieco przestanie, drugi raz gdy zadzwonią już kapłan będzie ubrany.

Obligacye mszy każdego konwentu każdy y którykolwiek kapłan

odprawuje, wpisze w księgę zakrystiańską, z wyrażeniem dnia, miesiąca y za kogo.

Że niektórzy oo. Kapłani Zakonu naszego często wychodzą do innych

kościół, bardziej dla wziętku niż dla nabożeństwa. W tym oo. Przeorowie niech przestrzegają. Item «ponado» aby wszyscy zakonnicy nasi (iakoż wszyscy powinni) co dzień na mszach świętych bywali i pilnie, nabożnie ze wszelką świętobliwością mszy św. słuchali. Dla czego upominamy Brata Zakrystiana, aby pilnie notował w xiędze.

Gdy chorzy przyjmują się, aby im zaraz nogi były umywane, a potem każdego dnia w sobotę, aby im katechizm był czytany, lubo inna iaka nauka duchowna, co wszystko powinno być kapłana na ów czas tam zostającego, lub y przy braciey przytomney.

Każdy kapłan Zakonu naszego ma się postarać, aby miał approbatią do słuchania spowiedzi, choćby y zakonników i zyczylibyśmy aby ieszcze mogli mieć y a *casibus reservatis* «odnośnie grzechów zastrzeżonych, tj. takich z których może rozgrzeszyć papież lub biskup», gdyż ta potrzebna do infirmarij naszych. Wolno iednak wo. Przeorowi naznaczyć spowiednika dla Braci zakonników. A na wizytach każdy kapłan ma pokazać od diecezyi swojej namiestnika approbatią, y zalecamy, aby kazistów czytali.

Żaden z naszych Kapłanów niech się nie waży słowy uszczypliwymi iako to laika, tako y Braci łaiać y wo. Przeor za to niech ich skarże.

Żadnemu z Kapłanów naszych (chyba w nagłej potrzebie) niech nie będzie poruczony rząd konwentu, chyba który będzie przykładny, nabożny y w miłości braterskiej nie podejrzany, aby Bracia oppressyi nie mieli. A uchoyway Boże, żeby który miał potracić, nie mówię, uderzyć Brata – zaraz w więzienie wsadzić, o chlebie y wodzie trzymać y dać nam znać przyazuiemy oo. PP.

Żaden z naszych kapłanów y braci niech się nie waży stronić od stołu społecznego y nie starali się oo. Przeorowie, iako i kapłani w porcye osobne do celi nosić, chyba w chorobie.

Przykazuiemy, aby chorzy przyjmowani byli z wszelką miłością, y poszukani na ulicach, y niesieni na wzór oycy naszego św. Jana Bożego. Infirmaria aby zawsze czysto i chędogo była y wszelkie potrzeby prowidowane «zapewniane» chorym. A wo. Przeorowie aby postarali się y zmówili kontraktem cyrulików, kiedy y wiele razy chorych nawiedzić.

Żadnego chorego nie kłaść na łóżko, aż wprzód dobrze wywiedzieć się, co za choroba y ieśli iest nadzieia iaka uleczenia, alias «w przeciwnym razie» zaraz go wyprawić. Infirmarz przestrzeże, aby chory nagotował się do Spowiedzi Św. i Komunii, ieśli bardzo słaby. Do cyrulika będzie należało słabych y chorych iakimi pokarmy pokarmować y onych wszelkimi lekarstwami ratować. Chory aby też nie wymyślał y nie napierał się portij sobie, ale iako ordynariynie.

Wielebni Ojcowie Przeorowie niech boiaźń Boską mają, co kazą jałmużnę zbierać na chorych, a ich gdzie indziej y nie masz y w szpitalach drudzy y nie lubią. Lubo prowizye i fundacie pobożne na nich są.

Bracia niech konwersatij nie mają i konfidentią nie wdawiają się z chorymi, ale tylko swojej powinności y usługi przestrzegać.

Nowicyuszowie niech będą przyuczeni do pobożnych prac szpitalów y innych dychownych ćwiczeń (iako jest opisane w Nowicyuszów Wychowaniu) y niech to wiedzą oo. magistrowie nowicyuszów, że na wizycie Bracia nowicyuszowie przy obecności swego magistra będą egzaminowani y pytani, czego się

kto nauczył, a tak poznany będzie ich pożytek z nauki ich magistra. A żaden nowicyusz, uchoway Boże, niech nie będzie do miasta lub po jałmużnę wysyłany, iednak dla wielkiej y słuszney potrzeby z dobrym y przykładem profesem może pożyć y profes zawsze mu przykład z siebie dobry ma dać.

Każdego miesiąca niech będzie Congregatia y registra pisane wyraźnie, rzetelnie w liniach wpodłuż. A Braciom starsi przestrzegać będą, ieżeli iakiey omyłki albo mankamentu nie masz w registrach, które dopiero potym podpiszą y za prawdziwe uznayą. A niech te registra na zgromadzeniach czytane będą głośno y każdemu bratu wolno widzieć one będzie, rewidować y zkalkulować. Brat zaś szafarz swoje registra, precept y expens <dochody i wydatki> będzie na wszystkich zgromadzeniach prezentował, yeżeli się zgadzayą z kapitalnymi y one zachowa wyraźnie spisane do wizyty naszey.

Gdzie folwarki są albo też y z kwesty wymłot zboża y cokolwiek się przywozi, niech także będzie registr u o. Przeora, a drugi u brata gospodarza, co y iak wiele posyła do klasztoru.

Żaden z naszych kapłanów niech się nie waży mieć do posług sobie za serwitora braci zakonników. Chyba gdyby był magistrem nowicyuszów, tak iednak, aby się nie tak grubo obchodził, żeby był calefactorem <palaczem>, drwa rąbał, w piecu palał, iako iuż w tym doświadczony. Co wszystko wo. Przeor ma przestrzegać.

Kwestarze w drodze aby jak najskromniej obchodzili się. Oicowie

Przeorowie niech napominają, (aby) i w dni święte, osobliwie w niedziele, w drodze będąc spowiadali się y komunikowali, y świadectwo lub na piśmie o tym od spowiednika przyjechawszy do konwentu przeorowi dali.

Także chcemy, aby w każdym konwencie była księga iedna

kwestarska extraodinarijna. Cokolwiek z kolektury przywozi się, aby to było wpisane w przytomności dwóch albo trzech Braci y wo. Przeor skonotować postara się.

Bracia występni, gorszący z pijaństwa niech surowo będą karani o chlebie y wodzie y pokuty tyłoż przyczynić, ile pijaństwa.

Niech Wielebni Oycowie Przeorowie to oddalają y żeby żaden

zakonnik po celach nie chował psów w konwencie, ani używał oręża, strzelb, szpad etc. Niech to Oyciec Przeor odbierze, dość zakonnikowi zbroi duchownei: xiążaka, pacierze et.

Y to niechwalebne y chcemy, aby Wielebni Oicowie Przeorowie

chowiąc serwitorów świeckich do posług, nie mieli większey poufałości y powierzenia niżli do Braci, skąd y poswary bywaią i zakonne sekreta wyiawiaią się. I też przykazujemy Wielebnym Oicom Przeorom, aby każdemu, czego trzeba dodawano było. Ponieważ iawna nam iest niektórych braci uzurpacia jałmużn kradziejskim sposobem y powiadają, że nam należytych potrzeb Oyciec Przeor nie daie. Aby taki zły uczynek nie powstał przykazujemy.

Zakonnik, któryby Brat od rodziców swoich lub krewnych iakie

pieniądze dane miał, chcemy, aby to z wiadomością wo. Przeora było i wo. Prowinyala, chyba żeby to miał do konwentu aplikować y oddać może. A ieżeli by nie chciał, z wiadomością wo. Prowinyala może mieć, iednak żeby nadmiernie nie przemarnował, ale na potrzeby swe zakonne obrócił y innych żadnych rzeczy za konwentem chować nie godzić się będzie.

Każdy zakonnik niech umie na pytanie odpowiedzieć, którego roku Błogosławiony Jan Boży, patriarcha nasz, urodził się, gdzie, w którym kraiu, co za cuda, kiedy Zakon postanowił y iak długo trwa etc. To wszystko niech da informatią braciey kapłan. Bracia zaś niech wszędzie z sobą i wdrodze mają żywoć, regułę y constitutią św. Jana Bożego.

A że wielu z naszych zakonników przyzwyczaili się listy fomentalne «wichrzycielskie» przeciw swoim przełożonym pisać, napominamy y upominamy, aby tego na potym poprzestali y ieśliby miał co który przeciw komu lub przełożonemu swemu, niech to na kongregacjach przekładaia, tam sprawiedliwości doydą. A że y tacy nayduią się, którzy zwykli listy przeymować od przełożonego do przełożonego pisane, ninieyszemy ordynatiami przestrzegamy i zakazujemy tego, alias «w przeciwnym razie» doświadczony będzie skarany, y też którzy pieczęć sobie priwatną zmyślaią, niech się tego nie ważą. A ieśli w wielkiej iakiej rzeczy potrzeba będzie, to niech będzie z wiadomością wo. Przeora konwentską pieczęcią pieczętować.

I ten zwyczaj znosimy, aby bracia nasi dla traktamentów iakich «tj. w celach leczniczych» nie posyłali sobie po trunki iakie, miody, piwa etc., w czym wo. Przeor niech przestrzega.

Aerarium «skarbiec» niech będzie opatrzone y trzy klucze do niego.

Dwa niech będzie u Braci, a trzeci u wo. Przeora, aby wiedział zawsze, co w nim iest.

Żaden z Przeorów niech się nie waży przed czasem prowizyi odbierać bez wiadomości Braciey dwóch albo trzech, a daleko bardziej sumy kapitalne odbierać albo expendować «wydawać», choćby w naywiększej potrzebie. Też domów, placów, dóbr ruchomych y innych bez wyraźney licentij wo. Generała nie będą mogli alienować «przekazać na własność osobom trzecim», arendować «oddawać w dzierżawę», sprzedać, alias «w przeciwnym razie» niech się iuż w kłatwę wpadły zna.

Także żaden przeor niech się nie waży srebra klasztorne, kościelne sprzedać albo tabliczki na iakie naczynie, choćby do kościoła służące, kazać przerobić, póki pierwey to srebro na wizycie nie będzie widziane y z rady naszej do chwały Boskiej inaczey dysponowane. Ani też mają pierwey o iakie wys്മienitości do kościoła starać się, póki pierwey porządnie infirmaria nie będzie prowadzona <zaopatrzona>.

Aby Bracia nasi umieli krwie puszczenia, plastry przykładania etc., iako jest w Konstyt.

Gdy Bracia z obiedientią dokąd idą, oo. Przeorowie powinni chędogo wyprawić y wysłać, a nie obdarto. O czym wszystkim na wizytach ściśle to będzie pytanó, y przeto idącemu wypisze, z czy idzie, aby supspicyi «podejrzenia» nie było, nie rozprzedał y posta «poczta» pošle, albo sam zapieczętowane mając poniesie.

Nie ma się godzić Braciey naszej nosić suknie, iako to żupany y inne na kształt świeckich zrobione koloru świetnego iakiego, gdyż często y pod falendronem «rodzaj grubego sukna» może się wydać przez ulicę idącemu, ale tylko szare albo czarne.

A że niektórzy superiorowie lub xięża pianaństwem lub rankorem «niechęcią» dawnym uwiedzeni z przeszłych okazyi, Bracią pod sobą będących pieścią, kiiem i aż do zekrwawienia bić nauczyli się, my temu zapobiegając ordinuemy, niech tak będzie postąpiono, iako jest napisane w Konstyt. rozdział 3, do dalszey naszej decyzyi.

Dla zachowania zakonney klauzury barziedy który bykolwiek w nocy bez licentij wyszedł z klasztoru, w tęż karę popadać ma co ślub czystości złamie, jako jest numer 7, y aby klasztory nasze czasu zwykłego były zamykane chcemy.

Przeciw posłuszeństwu występny niech ciężko karany będzie, iaj jest w Konstyt. numer 27.

Aby wszyscy Bracia na kongregatiach swoje rzeczy prezentowali, y ieśli kto czego będzie potrzebował, aby im dano. Także niech każdego miesiąca według Konstyt. wo. Przeor dwóch albo iednego wzięwszy Braci wizytynie cele Bracley.

Te są nasze ordynatie, które chcemy y przekazuiemy, aby od wszystkich wiernie y skutecznie zachowane były y serio przykazuiemy Wielebnym Oicom Przeorom pod karą nam zachowaną, aby ie każdego miesiąca na kongregatiach czytano, aby potym na wizytach nie wymówił się który nieświadomością. 1724

Brat Franciszek Neuman
prowincjalny superior
miejsce na pieczęć
Brat Wincenty Monar sekretarz

Regulations of the Order of Saint John of God, from 1724 Summary

The article is a publication of the document presenting the regulations of the Order of St. John of God in the Lithuanian Province, written in 1724. These regulations – “to be helpful while rightly controlling” and “to preserve the order’s well being”, “set up to honour the God” – were handed down to the superiors of all the convents.

Similar to constitutions, these regulations were to perfect and to organize the life in an Order. Engrossed in 39 points, these injunctions were for all members of the Order of St. John of God in the province: a superior, priests, friars of all professions e.g. nurses, hosts, collectors of funds, dispensers etc.

The regulations were also to give advice for those being totally devoted to God, how to properly care for the vocation while working with the needy and with the poor and sick, how to unite with God and to strive after the sanctity of life with the help of the Eucharist, prayer, liturgy, adoration of the Holy Sacrament, religious readings, permanent contact with the convent’s constitution and with the descriptions of the life of St. John of God.

One can also find here advice how to develop love, trust and goodwill, obedience and responsibility when living in a fraternal community. At the end of this document we read following: “these regulations (...) we want them to be truly observed by everyone (...) and to be read every month at congregations”.